

24 maja 2011



O ratowaniu zabytków Wiślicy i przyszłości ECB

Wiślica oraz Pacanów. Te dwie miejscowości stały się celem wczorajszego, wyjazdowego posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. – Przeżyliśmy podróż z IX do XXI – mówił Lucjan Pietrzych, przewodniczący komisji. W obradach uczestniczyli przewodniczący Sejmiku Marek Gos i Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego.

Swoją podróż radni sejmiku rozpoczęli od Wiślicy. To prawdziwa perełka, choć niestety zaniedbana, na szlaku historycznym województwa świętokrzyskiego. Wieś, położona na malowniczym Ponidziu, od wieków była ważnym ośrodkiem kulturalnym oraz handlowym, leżącym niegdyś przy jednym z najważniejszych traktów kupieckich. I tak radni Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego obejrzeni zabytki Wiślicy, zwiedzili m.in. Bazylikę Wiślicką, ruiny kościoła z X wieku, Dom Jana Długosza, który przez 21 lat swojego życia regularnie w Wiślicy bywał i uczył królewskie potomstwo.

Właśnie w domu Długosza radni zasiedli do dyskusji na temat przyszłości tych wspaniałych zabytków. – Niestety, nie są one w dobrym stanie. Pawilon archeologiczny wymaga kapitalnego remontu. Nie jest w stanie zabezpieczyć skrywających się pod nim ruin, które systematycznie niszczyją wskutek erozji – ubolewał **Wojciech Sołtysiak** z Muzeum w Wiślicy. W nie lepszym stanie jest Bazylika, która choć oparła się upływowi wieków, nie wyszła z tego bez szwanku.

– Popękane tynki, nieszczelne witraże i ściany, przez które podczas deszczu zacieka woda niszcząc mury – relacjonował wójt gminy Wiślica, **Stanisław Krzak**. – To samo dotyczy domu Długosza, który, stojąc przy ulicy, na terenie podmokłym, narażony jest na ciągłe działanie erozji – dodawał. Widać to było gołym okiem. Dziury w murach na głębokość łokcia, odsłaniały skruszałe cegły.

Wójt Gminy Wiślica apelował do radnych o pomoc w ratowaniu zabytków. Gmina, będąc małym, wiejskim samorządem, nie posiada bowiem odpowiednich funduszy na ratowanie perełek archeologicznych regionu. Tylko dzięki dotychczasowej pomocy samorządu, dotacji celowej ministra kultury oraz wkładowi własnemu, udało jej się zebrać 3 mln złotych na rozpoczęcie projektu „Tysiącletnia Wiślica – śladami średniowiecza”. W ramach planowanych inwestycji odbudowana ma zostać część rynku, odnowione niektóre zabytki, a pawilon archeologiczny czeka kapitalny remont. Całość prac szacowana jest na 8 mln

złotych, a więc wciąż brakuje 5 milionów. – Nikt nie kwestionuje, że trzeba ratować te zabytki, bo to dobro nie tylko dla całego regionu ale i Polski – mówił **Lucjan Pietrzczyk**, który przewodniczył obradom Komisji. – Można śmiało powiedzieć, że czas na Wiślicę, która jest na początku drogi, jaką Święty Krzyż ma za sobą – mówił, nawiązując do sytuacji Sanktuarium na Świętym Krzyżu, które po wieloletnich trudach odzyskuje swoje należne miejsce na mapach turystycznych.

– Udało się zmienić wizerunek Świętego Krzyża, na czym zyskały sąsiednie gminy – mówił przewodniczący Sejmiku województwa **Marek Gos**, który zadeklarował pomoc. Taką samą chęć wyraził w imieniu zarządu województwa **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Edukacji, Kultury i Sportu Urzędu Marszałkowskiego: – Rozmawialiśmy z marszałkiem Jarubasem o Wiślicy nie raz i jesteśmy w stanie w ciągu najbliższej kadencji, każdego roku rezerwować w budżecie województwa jakąś kwotę na powstrzymanie procesu niszczenia zabytków Wiślicy – deklarował.

Kolejnym przystankiem podczas posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego było Europejskie Centrum Bajki im. Koziółka Matołka w Pacanowie. Radni zwiedzając Centrum mogli zapoznać się z ofertą placówki i choć na chwilę znów poczuć się jak dzieci. Wnętrze Europejskiego Centrum Bajki zrobiło na radnych duże wrażenie. Już od progu witała ich cała masa atrakcji. Interaktywna mapa, po której samemu można przesuwając postaci z bajek do ich rodzimych krajów, multimedialna stacja kolejowa, czy też sala z kwiatami paproci oraz wiele innych. Pełna trasa zwiedzania świata bajek trwa prawie półtora godziny. Dodatkowo w jej trakcie, organizowane są warsztaty dla dzieci, gry i zabawy.

Niestety, nawet tak wielka inwestycja jak Europejskie Centrum Bajki nie obywa się bez problemów. To właśnie o nich przyjechali rozmawiać członkowie komisji. Na miejscu czekała na nich delegacja złożona z władz gminy Pacanów, zarządu placówki i lokalnych samorządowców. Debata skupiła się wokół przyszłości placówki. Wójt gminy Pacanów, **Wiesław Skop**, proponował radnym rozpatrzenie zmiany w sposobie działania Centrum. – Musimy opracować strategię współpracy na najbliższe lata, gdyż Europejskie Centrum Bajki wymaga ciągłego odświeżania i uatrakcyjniania placówki – mówił, zaznaczając, że centrum jest drogie w utrzymaniu. Całkowity, roczny budżet placówki to prawie 2 miliony złotych. Według porozumienia zawartego między samorządem gminnym a samorządem województwa świętokrzyskiego oba te organy dzielą się finansowaniem obiektu. Organem prowadzącym jest gmina Pacanów, której wkład wynosi 600 tysięcy złotych. Samorząd województwa zobowiązał się dokładać nie mniej niż 200 tysięcy złotych. Reszta pochodzi ze sprzedaży biletów i innej działalności Europejskiego Centrum Bajki.

To jednak zdaniem dyrekcji placówki, zbyt mało. – Trzeba renegocjować warunki umowy z

2007 roku – mówiła **Karolina Kępczyk**, dyrektor Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie. – Te kwoty są już nieaktualne. Nie pokrywają podstawowych potrzeb Centrum. A naszą ambicją jest nieustający rozwój – podsumowała dyrektor Kępczyk.

Podobnego zdania byli radni Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Oni również podkreślali potrzebę rozwoju Europejskiego Centrum Bajki i ciągłego wzbogacania jego oferty, celem przyciągania jak największej grupy turystów. – Widzimy potrzeby Europejskiego Centrum Bajki. Trzeba dokończyć to, co zostało rozpoczęte i dalej rozwijać ideę tego przedsięwzięcia – mówił **Lucjan Pietrzczyk**, szef komisji. – Radni na własne oczy widzieli potrzeby i rozważą, w jakim kierunku pójdzie współpraca między samorządem gminnym a samorządem województwa – dodał.

Niestety, Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie nie może liczyć na duże dofinansowanie, o czym mówił przewodniczący Rady Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Marek Gos**. – Samorząd województwa świętokrzyskiego wchodzi w kulminacyjny punkt, jeśli chodzi o ogromne inwestycje zarówno w sferze kultury i infrastruktury. Oznacza to, że dodatkowych pieniędzy jest coraz mniej. W podobnej sytuacji są wszystkie samorządy wojewódzkie w Polsce – mówił. Być może rozwiązaniem byłoby rozbudowywanie infrastruktury towarzyszącej Europejskiemu Centrum Bajki, na bazie partnerstwa publiczno-prywatnego. Radni obiecali również rozważyć propozycję władz gminy do przejęcia ECB jako organ prowadzący, a co za tym idzie zmiany proporcji dotyczących finansowania placówki. – Europejskie Centrum Bajki, jak wskazuje słowo „Europejskie”, powinno być ośrodkiem o zasięgu ogólnopolskim, a nawet europejskim. Dlatego niezbędny jest jego dalszy rozwój i ciągła rozbudowa – mówił **Jacek Kowalczyk**.

Spotkanie w Europejskim Centrum Bajki w Pacanowie zakończyło posiedzenie komisji Edukacji, Kultury i Sportu Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. – Mieliśmy okazję na własne oczy zwiedzić dwie niezmiernie ważne perełki spośród wielu, jakie znajdują się w naszym regionie. O innym charakterze i różne pod względem gatunkowym, ale obie niezwykle ważne dla województwa. Myślę, że da się wyczuć pozytywne nastawienie i że do czegoś dobrego będzie to zmierzało – podsumował obrady w Wiślicy i Pacanowie **Lucjan Pietrzczyk**, przewodniczący komisji.